

Spotkanie Edwarda Gierka z prymasem Polski

(P) W dniu 24 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął w gmachu Sejmu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski, przewodniczącego Konferencji Episkopatu.

Zgodnie z ustaleniami podjętymi w październiku 1977 r. kontynuowano wymianę poglądów na najważniejsze sprawy narodu i Kościoła, które mają doniosłe znaczenie dla właściwego układania stosunków oraz współdziałania Kościoła i państwa; dla

jedności narodu w dziele kształtowania pomyślności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i umacniania jej pozycji w świecie. (PAP)

Minister spraw zagranicznych Kuby złoży wizytę w Polsce

(P) Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Emila Wojtaszka — 26 bm. przebędzie z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Republiki Kuby — Isidoro Malmierca. (PAP)

„Niewzruszony fundament” — czyt. str. 7.

Przewodniczący Rady Państwa przyjął ambasadora PRL w Wielkiej Brytanii

(P) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 24 bm. ambasadora PRL w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii Jana Biszytyę. (PAP)

Henryk Jabłoński przyjął ambasadora Liberii

(P) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 24 bm. ambasadora Republiki Liberii w Polsce J. Edwina Morgana. (PAP)

1000 myśliwych z woj. radomskiego dokarmia zwierzyń w lasach i na polach

(R) W lasach woj. radomskiego znajduje się około 20 łosi, 230 jeleni, 200 danieli, 8 tys. sarn, a także spora liczba dzików, kilkadziesiąt tysięcy zajęcy, kurapatw, bażantów.

Dobra naszych lasów i pól trzeba teraz w trudnym okresie zimy chronić, a przede wszystkim zwierzyń i ptactwo dokarmiać.

Mówiono o tym na wczorajszym spotkaniu, zorganizowanym przez Wojewódzką Radę Łowiecką w Radomiu, z udziałem przesów kół łowieckich, łowczych, leśników, przedstawicieli Kuratorium Oświaty i Wychowania, organizacji młodzieżowych.

Jak poinformował prezes WRL plk Marian Mozgawa, w styczniu br. wszystkim kołom łowieckim zalecono szczególną troskę o zwierzęta. Nie wszystkie jednak koła zyskują do akcji dokarmiania zwierzyń sojuszników, np. młodzieży, członków LOP. A smutne są też przypadki, że w trudny dla zwierzyń czas niektórzy myśliwi bywają kłusownikami, jak to miało miejsce w Kole Łowieckim w Zwoleniu. Takie przypadki budzą potępienie dla ludzi poszukiwanych skrupułów i elementarnych zasad etyki łowieckiej.

Jak podkreślił wiceprezes WRL, dr Grzegorz Wądryński, troska o przetrwanie zwierzyń i pomoc w jej dokarmianiu spoczywa nie tylko na myśliwych, ale także winna ona być bliska wszystkim ludziom, a przede wszystkim mieszkańcom wsi. Są wprawdzie przypadki godne wyróżnienia, jak np. w Kowali, gdzie Jan Zbojna, Wojciech Bąkowiec z żoną, Janina Wilska — systematycznie dbają o dokarmianie zwierzyń, ale są i takie, gdzie rolnicy zakładają wylki na sarny, a nawet danieli, jak to miało miejsce w Olszynie.

W najbliższą niedzielę tysiące myśliwych z woj. radomskiego, uda się na pola i do lasów, aby dokarmiać zwierzyń, pomóc w przetrwaniu tego trudnego okresu. Należy też sadzić, że w ślad za myśliwymi i leśnikami sojuszników w ten trudny czas dla zwierzyń będzie więcej, zwłaszcza wśród młodzieży i mieszkańców wsi. (bd)

Prognoza pogody

(P) Jak przewidują synoptycy z IMGW dziś w Warszawie będzie zachmurzenie duże i okresami opady deszczu i śniegu oraz gwałtowne. Mglisto. Temp. maks. — 2 st. (PAP)

KALENDARIUM

● Czwartek jest 25 dniem 1979 r. Do końca roku — 340 dni, w tym 285 dni roboczych.

● Stożce uszczadzi o godz. 7.23, a zachodzi o godz. 16.09.

● Imieniny obchodzą: Tatiana, Miłost i Paweł.

*

● Piątek jest 26 dniem 1979 r. Do końca roku — 339 dni, w tym 284 dni robocze.

● Stożce uszczadzi o godz. 7.26, a zachodzi o godz. 16.11.

● Imieniny obchodzą: Paulina, Paulina i Polikarp. (J.L.)

W numerze

„Życie i Nowoczesność”

Komitet Rozbrojeniowy wznowił doniosłe obrady w Genewie

Posłanie Kurta Waldheima i depesza Leonida Breżniewa

GENEWA (PAP). Korespondent PAP, Jerzy Wańkowicz, pisze: 24 bm. rozpoczęły się w Genewie obrady konferencji Komitetu Rozbrojeniowego, będącego głównym forum negocjacyjnym w sprawach ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia w skali światowej.

W obradach biorą udział reprezentanci 39 państw, w tym delegacja polska, której przewodniczący stały przedstawiciel PRL w genewskiej siedzibie ONZ, ambasador Bogumił Sujka.

Komitet podjął pracę w zwiększonym składzie, zgodnie z uchwałą ubiegłorocznej rozbrojeniowej sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

kłora postanowiła rozszerzyć grono jego członków z dotychczasowych 31 do 40.

Nowymi członkami komitetu zostały: Algieria, Australia, Belgia, Indonezja, Kenia, Kuba, Sri Lanka, Wenezuela. Chiny zgłosiły akces do komitetu, jednakże na obecna sesję nie wydelegowały swych przedstawicieli. Po raz pierwszy bierze udział w pracach komitetu Francja, która dotychczas w nich nie uczestniczyła.

Zgodnie z postanowieniem sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ, wprowadzono też zmianę w trybie przewodniczącego, która sprawowane było dotąd przez przedstawicieli ZSRR i USA, natomiast obecnie pełnione będzie na zasadzie rotacji, co miesiąc przez przedstawiciela innego kraju.

Jak podano w Genewie, jednym z dominujących tematów obecnych obrad Komitetu Rozbrojeniowego będzie przedłożenie przez ZSRR propozycja w sprawie zawarcia układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową. Istotny wkład w prace nad przyszłym porozumieniem wnoszą także się równoległe w Genewie trójstronne rokowania ZSRR — USA — W. Brytanii mające na celu rozpatrzenie możliwości wnieścia na forum Komitetu Rozbrojeniowego (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Rokowania SALT w Genewie

GENEWA (PAP). W środę odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. (P)

PZPR i II Krajową Konferencję Partijną, współzestępnictwo w patriotycznym i internacjonalistycznym wychowaniu młodego pokolenia Polaków a także nieustająca troska o sprawy socjalne kombatanów.

W czasie obrad głos zabrał Piotr Jaroszewicz, który — w imieniu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, Rady Państwa i rządu oraz Rady Naczelnej Związku przekazał zgromadzonym wyrazy uznania dla ich osiągnięć w pracy i służbie dla kraju.

Nawiązując do znaczenia odbywanych obecnie wojewódzkich zjazdów ZBoWiD mówca (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



PRZEDSTAWIAMY

wyróżniających się pracowników wydziału mechanicznego w PZO. Od lewej stoją: Ireneusz Strzałka, Mieczysław Pietrzak, Maria Wojciechowska, Tomasz Rabiński i Kazimierz Kowski.

Fot. Zbigniew Furman

Ulubiony temat - Starówka

z Janem Betleyem, malarzem, laureatem Nagrody m. st. Warszawy

(P) — Od jak dawna Warszawa, jej architektura, jest ulubionym tematem w Pana malarstwie?

— Do stolicy przyjechałem dokładnie przed pół wiekiem, z Płocka, gdzie się urodziłem, wychowałem. Tu ukończyłem ASP.

W. Brytania sparaliżowana strajkami i śniegiem

LONDYŃ (PAP). Życie w W. Brytanii jest częściowo sparaliżowane z powodu przedłużających się strajków pracowników różnych kategorii transportu. Chaos spowodowany strajkami kierowców ciężarówek i cystern, pracowników kolei, spotęgowały w śróde zamiecie śnieżne. Dali się one we znaki szczególnie na południu Anglii. Służby porządkowe nie przetrwały śniegu i nie zabezpieczyły zwrócić.

W Londynie powróciło do pracy w śróde ok. 3 tys. strajkujących kierowców karettek sanitarnych, ale dotyczy to jedynie przypadków nagłych wezwań.

Wielu ludzi na terenie całego kraju miało kłopoty z dostaniem się do pracy, zarówno z powodu strajków, jak i z powodu zawału śnieżnych. Premier James Callaghan, przemawiając we wtorek wieczorem w izbie Gmin ostrzegł brytyjskie związki zawodowe przed dalszym narastaniem się opinii pustoszącej materialną. (P)

tu zamieszkałem i... pokochałem to miasto, stałem się warszawiakiem z upodobaniem, z wyboru. I bardzo szybko fragmenty stolicy zaczęły utwarlać na płótnie. Moje zainteresowanie urbanistycznym pejzażem wzięło się również stąd, że pasjonowałem się w ogóle architekturą i nawet ten kierunek zamierzałem początkowo studiować. Ale ostatecznie zwyciężyło zamiłowanie do malarstwa.

Już przed wojną malowałem min. Stare Miasto, pl. Saski. Cztery obrazy z jednej z wystaw zakupił prezydent Starzyński, wisiały w Ratuszu, zaginęły podczas wojny.

— Ale pierwszy, większy sukces przyniósł Panu zupełnie inny obraz?

— W 1937 r. otrzymałem nagrodę za „Polowanie”, płótno przedstawiające w Zachecie, na wystawie myśliwskiej. Bo choć Warszawa była ulubioną bohaterką moich obrazów, to malowałem także i inne. Niestety, większość prac przedwojennych zaginęła. Przetrwały tylko nieznaczne rysunki, szkice czy obrazy min. te, które w 1939 r. wraz z kolegami z Bloku Artystów Plastyków, wystawiliśmy na zagraniczne wystawy do Londynu i Sztokholmu.

— A prace powojenne?

— Uczestniczyłem w pierwszej wystawie zorganizowanej zaraz po wojnie jeszcze w 1945 r. w Muzeum Narodowym, pt. „Warszawa okupna”. Ani ja, ani moi koleżani nie

Od skuteczności Waszego działania zależeć będzie pomyślna realizacja celów społecznych i zadań ogólnonarodowego planu bieżącego roku

List Edwarda Gierka do Konferencji Samorządu Robotniczego

(P) I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wystosował list do Konferencji Samorządu Robotniczego. List ten głosi:

Szanowni Towarzysze,

Rozpoczął się 1979 rok, kolejny rok realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju, nakreślonego przez VI i VII zjazd partii. XIII Plenum KC PZPR skonkretyzowało zadania przypadające w ramach tego programu na bieżący rok. Uchwalony przez Sejm PRL Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy zapewnia dalszy rozwój gospodarki narodowej z uwzględnieniem aktualnych zewnętrznych i wewnętrznych uwarunkowań rozwoju naszego kraju. Zadania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego konkretyzowane są obecnie w uchwalanych przez konferencje samorządu robotniczego planach zakładów i przedsiębiorstw.

Podstawową przesłanką tegorocznego planu jest niezmiennie nadrzędność celów

społecznych i dążenie do lepszego zharmonizowania procesów gospodarczych w trudniejszych niż pierwotnie przewidywalnymi warunkach realizacji.

Głównymi celami planu są:

● lepsze zaspokojenie potrzeb ludzi pracy, zwłaszcza poprzez dalszy postęp w realizacji programu wyżywienia narodu, rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz ochrony zdrowia;

● poprawa zaopatrzenia rynku, umocnienie bilansu handlu zagranicznego poprzez wysoką dynamikę produkcji rynkowej i eksportowej wraz z przestrzeganiem struktury asortymentowej i jakości;

● osiągnięcie dalszego postępu w jakości pracy i efektywności gospodarowania wszystkich szczebli zarządzania i jednostek produkcyjnych;

● umacnianie więzi kooperacyjnych i doskonałości sprawności gospodarowania we wszystkich dziedzinach.

Plan 1979 roku zakłada więc kontynuowanie wytyczonych na V i IX plench KC PZPR kierunków działania niezbędnych do osiągnięcia postępu ekonomicznego oraz dokonanie koniecznych zmian w strukturze produkcji. Zauważenie i skoncentrowanie frontu inwestycyjnego, lepsze pokrycie przychodów pieniężnych ludności podażą towarów i usług, poprawa bilansu w handlu zagranicznym poprzez aktywizację eksportu i zwiększenie konkurencyjności polskich wyrobów i usług na rynkach zagranicznych oraz racjonalizację importu, ściślejsze zbilansowanie produkcji i materiałów — to szczególnie ważne zadania tegorocznego planu. Wielkie społeczne znaczenie produkcji rynkowej wymaga pełnego wywiązania się przez wszystkie zakłady produkcyjne z zadań asortymentowych.

Urzeczywistnienie tych zadań wymaga zastosowania odpowiednich metod i środków realizacji planu. Przede wszystkim wymaga wzmoczonej aktywności ze strony wszystkich szczebli i ogniw gospodarczych oraz samorządu robotniczego. Wspólnym mianownikiem pozwalającym określić linię działania jest pełne rozumienie roli planu społeczno-gospodarczego jako instrumentu organizowania zbiorowego wysiłku wszystkich ludzi pracy i ca-

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

KSR w „ZNTK” — Pruszków

Będziemy lepiej naprawiać, ale potrzebne są części...

Informacja własna

(P) Prawie w każdym wystąpieniu na Konferencji Samorządu Robotniczego w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Pruszkowie podkreślano znaczenie poprawy zaopatrzenia materiałowego, gdyż od tego zależeć będzie wykonanie planu, zależeć będzie poprawa warunków podróży koleją, ponieważ tutaj naprawia się wagony osobowe.

W ubiegłym roku założenia planu zrealizowano na dwa dni przed terminem. Ponadto w ubiegłym roku wyprodukowano

znaczne ilości łożysk tocznych, oraz odlewów żelaznych. W sumie plan sprzedaży przekroczono o około 3,5 mln zł.

Zadania na rok bieżący są nie mniej napięte niż w roku ubiegłym. Wartość sprzedaży produkcji własnej i usług wzrosła o ponad 12 proc. Są to zadania trudne, ale realne. W dyskusji podkreślano, że wykonanie planu zależeć będzie przede wszystkim od zagwarantowania dostaw materiałowych.

Slusarz Browarski: „brakuje prawie wszystkich części zamiennych, nie można tak robić, że jeden wagon się rozbiera, aby kilka naprawić...”

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Rozmowa Andrieja Gromyki z Janem Pawłem II

RZYM (PAP). Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, przebywający z wizytą oficjalną we Włoszech, udał się w środę do Watykanu i odbył rozmowę z papieżem Janem Pawłem II.

Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na problem pogłębiania odprężenia międzynarodowego i umocnienia

rozmowy. (P)

Witaminy zimą

Rytmiczne dostawy do sklepów w woj. lubelskim i szczecińskim

Informacja własna

(F) Mroźna i śnieżna zima nie powoduje na Lubelszczyźnie kłopotów w zaopatrzeniu sklepów w ziemniaki, warzywa i owoce. Jak nas poinformował prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Lublinie Zygmunt Łapacz wszystkie 47 sklepów spółdzielni jest zaopatrywanych bez większych kłopotów.

Dostarcza się do nich na co dzień ok. 10 ton towaru. Nieco problemów powoduje transport, lecz przewyższa to za niezależne od pogody. Ponad połowa samochodów użytkowanych przez WSOP osiągnęła już wiek emerytalny i tylko dzięki zaopatrzeniowemu kierowcom są one jeszcze na chodzie.

Opóźnienia w dostawach wystąpiły jedynie w pierwsze

mroźne i śnieżne dni tego roku. Powodem tego była konieczność przewożenia wszystkich warzyw, ziemniaków i owoców w samochodach chłodniach. Takich samochodów było niestety zbyt mało, stąd trudności.

(E) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Warszawa odnawiać będzie Collegium Iuridicum UJ

Informacja własna

(P) Collegium Iuridicum to drugi co do starszeństwa budynki Uniwersytetu Jagiellońskiego, zaliczony do zabytków klasy I.

Obecnie, budynek przy ul. Grodzkiej zajmują placówki Instytutu Biologii Molekularnej UJ, zaś po odnowieniu mieścić się w nim będzie Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu.

Właśnie Collegium Iuridicum odnowione zostanie przez Warszawę. Taką decyzję zapadła w czasie wczorajszej wizyty w Krakowie przedstawicieli władz stolicy: wiceprezenta Michała Szymborskiego, dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Stołecznego — Edwarda Krasowskiego oraz dyrektora naczelnego Zjednoczenia Budowlanych — Tadeusza Biernata, którego firma podejmie prace przy wzniesieniu świątyni Collegium. Roboty rozpoczną się w br.

Ponadto władze stolicy rozważa możliwość podjęcia przez Warszawę odnowy drugiego obiektu — kamienicy pochodzącej z I połowy XVI wieku przy ul. Kanoniczej 1, w której planuje się pomieszczenie międzyresortowego Instytutu Konserwacji Zabytków. Tak więc Warszawa włącza się w dzieło odnowy starego Krakowa.

EWA BARAŃ

Karta przetargowa

(P) W Ankarze rozpoczęły się negocjacje na temat nowego porozumienia wojskowego między Turcją a Stanami Zjednoczonymi. Potrwa one dość długo, abowiem obie strony chcą załatwić przy okazji inne sprawy. Turcja — zapewnić sobie pomoc gospodarczą Waszyngtonu, Stany Zjednoczone — dalsze umocnienie swojej pozycji militarnej na terenie Turcji.

Zależy im na tym z paru przyczyn. Jeśli chodzi o USA, to po pierwsze, niejasna sytuacja w Iranie stwarza zagrożenie dla amerykańskich baz militarnych w tym kraju. Wzrasta więc znacznie rola instalacji militarnych na terenie Turcji. Instalacji — które tak jak i w Iranie, służą między innymi do celów wywiadowczych.

Po drugie, Waszyngton bardzo chciałby doprowadzić do wzmocnienia południowo-wschodniej flanki NATO, nadwątlonej sporem grecko-tureckim o Cypr. Po inwazji tureckiej na wyspę w 1974 roku, Kongres USA nałożył embargo na dostawy broni do Turcji. Ta zamknęła w odwecie amerykańskie bazy znajdujące się na jej terytorium. Niedawno embargo zostało uchylone, a bazy ponownie otwarte. Amerykanie bardzo chcą, aby nie doszło do ich ponownego zamknięcia.

Rząd turecki zdaje sobie z tego sprawę i chce to wykorzystywać do innych celów.

Zagraniczna pomoc gospodarcza byłaby jednym z czynników ułatwiających przezwyciężenie wewnętrznych problemów kraju, wstrząsnętego kryzysem społecznym i gospodarczym. Dlatego Ankara stara się ją uzyskać od krajów NATO, a przede wszystkim Amerykanów, traktując negocjacje na temat nowego układu wojskowego, jako kartę przetargową w swej grze o przyszłość.

ZDZISŁAW KAMIŃSKI

Czarny poniedziałek

(P) Gazety londyńskie pisają o „czarnym poniedziałku” i porównują sytuację z 1926 rokiem, kiedy w Anglii doszło do strajku powszechnego. Dnia tego rzeczywiste strajkowały półtora miliona pracowników służb publicznych, łącznie z personelem szpitali (prócz lekarzy) i szkół (prócz nauczycieli). Strajk kierowców ciężarówek, który paraliżuje życie gospodarcze kraju, wkroczył w drugi tydzień i chwilowo nie widać zarysów kompromisu.

Rząd premiera Callaghana znalazł się przed trudnym dylematem. Niektórzy ministrowie podobno domagają się ogłoszenia stanu wyjątkowego i skorzystania z wojska, które by częściowo zastąpiło strajkujących robotników. Inni członkowie rządu, według niedyskrecji prasowych, wypowiadają się przeciw wprowadzeniu stanu wyjątkowego, twierdząc, że byłoby to posunięcie niepopularne, i przypominając, że przed pięciu laty proklamowanie stanu wyjątkowego doprowadziło do upadku konserwatywnego premiera Heatha.

Poważniejszy i trudniejszy jest dylemat rządu w związku z postulacjami płacowymi strajkujących. Liczni ekonomiści przestrzegają, że uwzględnienie tych postulatów, czyli zgoda na daleko idące podwyżki płac, musi szybko doprowadzić do pogłębienia inflacji, a przecież wzrost cen równoznaczny będzie z przekreśleniem podwyżki płac.

Wszystko to się dzieje w roku wyborów do Izby Gmin, które muszą być rozpisane najpóźniej na jesieni. Callaghan chciałby utrzymać przy władzy Partię Pracy i zadać klam teorii konserwatystów, którzy twierdzą, że „należy im się” ster rządów w Wielkiej Brytanii.

Alle w tej chwili można odnieść wrażenie, że wszystko i wszyscy się przysięgli przeciw premierowi i labourystom. Żadna jego decyzja wobec fali strajków nie może się spotkać z powszechnym uznaniem. Strajkujący w sposób paradoksalny mogą doprowadzić do zwycięstwa konserwatystów, którzy trudności gospodarcze chcieliby rozwiązywać kosztem ludzi pracy.

GRZEGORZ JASZUŃSKI

Obrazy genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wspólnej inicjatywy tych państw w sprawie całkowitego i powszechnego zakazu prób z bronią jądrową.

Rzeczniczy szeregu delegacji nawigali w tym kontekście do oświadczeń licznych delegacji rządowych, które daly wyraz zaniepokojeniu światowej opinii

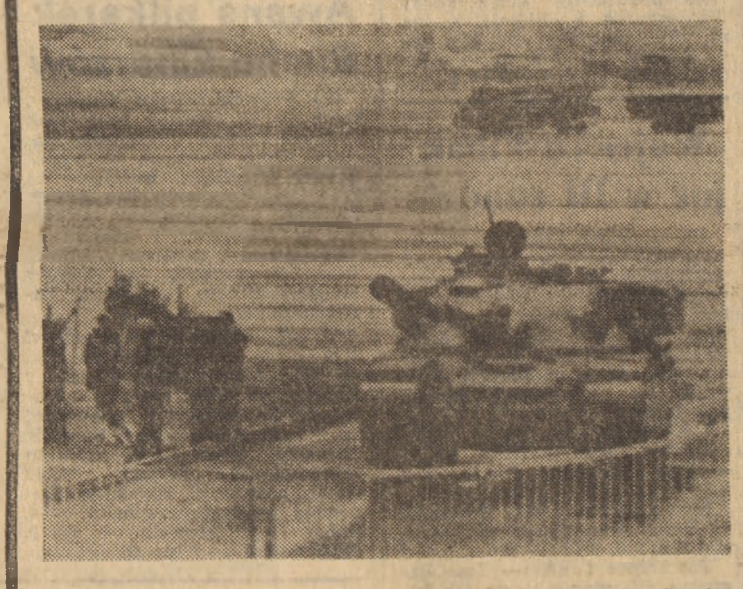
Zamknięcie lotniska w Teheranie

Demonstracja zwolenników ajatollaha Chomeiniego

LONDYN, PARYŻ (PAP). W środę rano rząd irański nakazał zamknięcie międzynarodowego lotniska w Teheranie. Agencje prasowe piszą, że droga do lotniska została zablokowana czołgami, a samo lotnisko otoczone przez żołnierzy.

Zwraca się uwagę, że zamknięcie lotniska nastąpiło na 2 dni przed zapowiedzianym przybyciem do Iranu przywódcy szczytów, ajatollaha Chomeiniego, który od 15 lat przebywa na emigracji. Reuter pisze, że kula wojskowa twierdzi, iż uderzenie portu lotniczego oznacza bezpośrednie wyzwanie dla Chomeiniego, który, jak już podaliśmy, zapowiedział utworzenie Republiki Islamskiej w Iranie. Przypomina się, że szef irańskiego rządu cywilnego, Szapur Bachtar domagał się, by najpierw strajkujący wznowili normalną pracę.

Jednocześnie agencje prasowe piszą, że w środę rano odbyła się w pobliżu lotniska demonstracja z udziałem ok. 5 tys. osób. Jej uczestnicy protestowali przeciwko obecności wojska na lotnisku oraz wznosili okrzyki na cześć ajatollaha Chomeiniego. (P)



(P) Czołgi i wojsko na lotnisku. Fot. CAF — Photofax

W. Brytania sparaliżowana strajkami i śniegiem

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

bliznej, która jest coraz bardziej zniecierpliwiona sytuacją w kraju. Premier i rząd Partii Pracy nie tracą nadziei, że związki zawodowe będą się jedynak starać o znalezienie kompromisowego rozwiązania.

Podczas wtorkowej burzliwej debaty parlamentarnej przywódczyni Partii Konserwatywnej, Margaret Thatcher skrytykowała rząd Callaghana za to, że nie podejmuje energicznych akcji w celu przerwania pikiet strajkowych i nie ogłasza stanu wyjątkowego.

Premier Callaghan, po wielu godzinach rozmów z członkami swojego gabinetu, wykluczył możliwość wprowadzenia stanu wyjątkowego, który oznaczałby m. in. bardzo poważne ograniczenie uprawnień związków zawodowych. Pragną tego konserwatyści, ale nie chce rząd labourystowski, w dużym stopniu oparty na związkach zawodowych i pragnący za wszelką cenę uniknąć ostatecznej konfrontacji. Callaghan pamięta doświadczenia z jesieni br. mają odbyć się w W. Brytanii wybory powszechne i nie chce podejmować kroków, które mogłyby pozbawić Partię Pracy poparcia potężnych związków zawodowych.

W obliczu trudnej sytuacji w kraju, zaktywizowała się Partia

publicznej faktami opracowywania coraz nowych groźnych rodzajów broni masowej zagłady, w tym zwłaszcza nuklearnych ładunków neutronowych — niezwykłej broni jądrowo-radiologicznej. Podkreślono, iż wymaga to zwiększenia tempa prac podejmowanych przez genewski Komitet Rozbrojeniowy, zwłaszcza w zakresie układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową oraz konwencji o zakazie badań i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady.

Tematem prac obecnej sesji Komitetu Rozbrojeniowego ma być również sprawa dalszego umocnienia i uniwersalizacji układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, będącego jednym z najważniejszych czynników w globalnym systemie zapobiegania wysięgowi zbrojeń.

Jak przewidują rzeczniczy, w rządzie dominujących tematów negocjacji znajduje się również szereg innych doniosłych inicjatyw zgłoszonych przez ZSRR, Polskę i inne kraje socjalistyczne i zaopiniowanych przez specjalną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ. W szczególności Komitet zajmie się polską propozycją międzynarodowej konwencji w sprawie całkowitego i skutecznego zakazu badań, produkcji i przechowywania broni chemicznych oraz zniszczenia ich zapasów. Rzeczniczy wyrażili przy tym przekonanie, że tocząca się w Genewie intensywna rozmowa radziecko-amerykańska na temat wspólnej inicjatywy w sprawie całkowitej eliminacji broni chemicznej z arsenatów państw będą stanowiły istotny wkład do prac Komitetu Rozbrojeniowego nad tym problemem.

Komitet ma również podjąć prace nad przygotowaniem propozycji, zmierzających do porozumienia o całkowitej demilitaryzacji dna morskowego, a tym samym o zastrzeżeniu tej domeny, obejmującej ponad dwie trzecie kuli ziemskiej, wyłącznie dla pokojowej działalności państw.

Inauguracyjne posiedzenie konferencji Komitetu Rozbrojeniowego rozpoczęło się pod przewodnictwem Algierii. Minister spraw zagranicznych tego kraju, Abdel Aziz Buteflika zaapelował w swym wystąpieniu o międzynarodową współpracę w zakresie rozbrojenia.

W depeszy stwierdza się, że w tym roku Komitet Rozbrojeniowy przystąpi do pracy w bardziej reprezentatywnym składzie. Weszły do niego państwa atomowe i nieatomowe, pokojowe na różnych kontynentach, w różnych rejonach świata, członkowie sojuszu wojskowych i niezaangażowani. Rozszerza to możliwości wymiany poglądów na konkretne tematy rozpatrywane przez komitet, wyłonienia konstruktywnych idei, wyboru propozycji, sprzyjających postępowi ku zaprzestaniu wyścigu zbrojeń. Możliwości te — podkreślił Leonid Breżniew — należy w pełni wykorzystywać. (P)

Wyższy oficer NATO przeszedł do NRD

BERLIN (PAP). Agencja ADN poinformowała o przejściu wyższego oficera NATO do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Oficer ten, w randze kapitana, przeszedł do NRD z ważnymi aktami i dokumentami. Jak informuje ADN, był on zatrudniony przez wiele lat w sztabach kierowniczych różnych placówek wywiadowczych NATO. Kompetentne władze NRD rozpatrują obecnie jego prośbę o azyl. Nazwiska i narodowości oficera nie ujawniono. (P)

NIETRUSZONY FUNDAMENT

ANNA PIASECKA

(P) Niedawno socjalistyczna Kuba obchodziła doniosłą rocznicę: 20-lecie zwycięstwa rewolucji. Obchody tego wielkiego święta Kubańczyków znalazły żywy oddźwięk również w naszym kraju. Niektórzy sympatycy, podziw i szacunek, jakie żywią dla siebie narody polski i kubański — te uczucia manifestowane zwłaszcza w czasie ważnych rocznic czy wzajemnych wizyt, nie są jednak czymś powierzchownym i zarezerwowanym na specjalne okazje. Łączące nas więzy uwarunkowane są historią i tradycją walk niepodległościowych, a w ostatnim dwudziestoleciu oparte zostały o zasady wspólnej ideologii marksizmu-leninizmu.

Na Wyspie Wolności wciąż żywa jest pamięć Karola Rolowa Miałowskiego, który u boku legendarnego Jose Martí walczył o niepodległość Kuby. Postać tego Polaka urosła do rangi symbolu zaangażowania polskiej synów obu nacji narodów w obronie szlachetnej sprawy. A przecież przykładów takiego zaangażowania nie brakuje w dziejach zarówno Polski i Kuby.

Rok 1959 — rok zwycięstwa rewolucji kubańskiej — zapoczątkował nową erę we wzajemnych stosunkach między naszymi krajami. W trwałej i wznieściej pamięci Kubańczyków zapisała się braterska pomoc, jakiej Polska, ZSRR i in-

ni o międzynarodową współpracę w zakresie rozbrojenia. Odczytano postanie sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima i skierowaną do uczestników obrad depeszę Leonida Breżniewa. (P)

Depesza Leonida Breżniewa

MOSKWA (PAP). Leonid Breżniew przesłał depeszę do uczestników obrad konferencji Komitetu Rozbrojeniowego, który zainaugurował 24 bm. swe obrady.

Związek Radziecki — podkreślił Leonid Breżniew — gotów jest uczynić wszystko, co w jego mocy, dla sukcesu prac komitetu.

Kompleks naszych propozycji w sprawie powstrzymania wyścigu zbrojeń wniesionych pod obrady specjalnej sesji rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego NZ, a później na XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ — czytamy dalej w depeszy — jest znany. Wraz z innymi państwami socjalistycznymi — członkami Układu Warszawskiego — kraj nasz raz jeszcze opowiedział się w moskiewskiej deklaracji z 23 listopada 1978 r. za szybszym rozstrzygnięciem głównych problemów rozbrojenia, zwłaszcza nuklearnego. Działalność i będziemy działać w tym kierunku z całą aktywnością i zdecydowaniem.

Dla państw i narodów, dla działaczy państwowych, ponoszących odpowiedzialność za życie i pomyślność ich krajów nadszedł czas dokładnego zdania sobie sprawy z realnego znaczenia alternatywy, przed jaką stanęła obecnie ludzkość: albo wyścig zbrojeń zostanie powstrzymany i cofnięty, a wówczas pokojowe przedsięwzięcia będą wreszcie mogły umocnić się w stosunkach międzynarodowych, albo też dojdzie do ponownego niebezpiecznego balansowania na krawędzi wojny ze wszystkimi negatywnymi tego następstwami dla odprężenia, normalizacji stosunków międzynarodowych oraz rozwiązywania światowych problemów gospodarczych. Wybór może być tylko jeden: wysiłki zmierzające do uzyskania rzeczywistego przełomu w walce o przerwanie wyścigu zbrojeń powinny być zdwojone, potrójne, uduktowane — podkreślił Leonid Breżniew.

W depeszy stwierdza się, że w tym roku Komitet Rozbrojeniowy przystąpi do pracy w bardziej reprezentatywnym składzie. Weszły do niego państwa atomowe i nieatomowe, pokojowe na różnych kontynentach, w różnych rejonach świata, członkowie sojuszu wojskowych i niezaangażowani. Rozszerza to możliwości wymiany poglądów na konkretne tematy rozpatrywane przez komitet, wyłonienia konstruktywnych idei, wyboru propozycji, sprzyjających postępowi ku zaprzestaniu wyścigu zbrojeń. Możliwości te — podkreślił Leonid Breżniew — należy w pełni wykorzystywać. (P)

Wyższy oficer NATO przeszedł do NRD

BERLIN (PAP). Agencja ADN poinformowała o przejściu wyższego oficera NATO do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Oficer ten, w randze kapitana, przeszedł do NRD z ważnymi aktami i dokumentami. Jak informuje ADN, był on zatrudniony przez wiele lat w sztabach kierowniczych różnych placówek wywiadowczych NATO. Kompetentne władze NRD rozpatrują obecnie jego prośbę o azyl. Nazwiska i narodowości oficera nie ujawniono. (P)

NIETRUSZONY FUNDAMENT

ANNA PIASECKA

(P) Niedawno socjalistyczna Kuba obchodziła doniosłą rocznicę: 20-lecie zwycięstwa rewolucji. Obchody tego wielkiego święta Kubańczyków znalazły żywy oddźwięk również w naszym kraju. Niektórzy sympatycy, podziw i szacunek, jakie żywią dla siebie narody polski i kubański — te uczucia manifestowane zwłaszcza w czasie ważnych rocznic czy wzajemnych wizyt, nie są jednak czymś powierzchownym i zarezerwowanym na specjalne okazje. Łączące nas więzy uwarunkowane są historią i tradycją walk niepodległościowych, a w ostatnim dwudziestoleciu oparte zostały o zasady wspólnej ideologii marksizmu-leninizmu.

Na Wyspie Wolności wciąż żywa jest pamięć Karola Rolowa Miałowskiego, który u boku legendarnego Jose Martí walczył o niepodległość Kuby. Postać tego Polaka urosła do rangi symbolu zaangażowania polskiej synów obu nacji narodów w obronie szlachetnej sprawy. A przecież przykładów takiego zaangażowania nie brakuje w dziejach zarówno Polski i Kuby.

Rok 1959 — rok zwycięstwa rewolucji kubańskiej — zapoczątkował nową erę we wzajemnych stosunkach między naszymi krajami. W trwałej i wznieściej pamięci Kubańczyków zapisała się braterska pomoc, jakiej Polska, ZSRR i in-

Radziecko-francuska współpraca gospodarcza

PARYŻ (PAP). W Paryżu rozpoczęła się w środę 16 sesja mieszanej radziecko-francuskiej komisji d/s współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej (tzw. mała komisja). Podsumuje ona wyniki współpracy gospodarczej i technicznej między obu krajami oraz rozpatrzy zagadnienia dalszego rozwoju stosunków handlowo-ekonomicznych i naukowo-technicznych.

W wywiadzie udzielonym korespondentowi TASS, minister handlu zagranicznego Francji Jean-Francois Deniau oświadczył, że współpraca gospodarcza i handlowa między Francją a ZSRR jest czynnikiem stabilizacji oraz równowagi w Europie. Kontakty ze Związkiem Radzieckim — podkreślił minister — już od wielu lat są stałym elementem polityki francuskiej. Współpracę tę zapoczątkował gen. de Gaulle, była ona kontynuowana przez prezydenta Pompidou, a dziś realizuje ją prezydent Giscard d'Estaing, o czym świadczy zwłaszcza wyniki spotkania w Rambouillet w czasie wizyty Leonida Breżniewa we Francji. (P)

Ponad 750 mln ton węgla wydobędzie się w br.

Nowe zagłębia w Związku Radzieckim

Od stałego korespondenta JERZEGO SIERADZINSKIEGO

Moskwa, 24 stycznia

(P) W tym roku w Związku Radzieckim planuje się wydobycie 752,3 mln ton węgla czyli o ponad 28 mln ton więcej niż w roku ubiegłym. Największy udział w realizacji tego zadania będą mieli górnicy dwóch głównych basenów węglowych — Donieckiego, gdzie wydobycie osiągnie 222,7 mln ton i Kuźnieckiego — 155 mln ton.

Tak znaczny przyrost wydobycia możliwy jest dzięki ogromnym inwestycjom, jakie zwłaszcza w ostatnich trzech latach obłożył radziecki górnictwo i wydobycie, z nim przyniesły. W 1975 r., w wyniku modernizacji kopalni i zwiększenia ich zdolności produkcyjnych, w Związku Radzieckim rozpoczęto wydobycie węgla w nowych zagłębiach surowcowych we wschodniej części kraju, potencjał wydobycia radzieckiego górnictwa węglowego powiększył się o ok. 60 mln ton.

Prawie 2/3 nowych mocy wydobyczych przypada właśnie na wschodnie rejony Związku Radzieckiego, w tym roku w Kansk-Aczyńskim Zagłębiu Węglowym planuje się już wydobycie prawie 34,5 mln ton węgla. W Zagłębiu Elibastuskim — 60 mln ton. Rozpoczną pracę pierwsze kopalnie w najnowszym, niezwykle zasobnym Niżniegim Zagłębiu w południowej Jakucji oraz jeden z największych w ZSRR zakładów wzbogacania węgla w Basenie Karagankim.

Szczególnie szybko wzrastają w ostatnich latach dostawy węgla z kopalń, w których zastosowano kompleksową mechanizację prac przygotowawczych i wydobyczych. Coraz większy udział w przyroście wydobycia mają też kopalnie odkrywkowe. W tym roku pochodzą z nich będzie już 36 proc. węgla.

Od 1975 r. przemysł radziecki rozpoczął seryjną produkcję 130 nowych typów maszyn i urządzeń przeznaczonych dla górnictwa węglowego. W tym roku przed biurami konstrukcyjnymi i instytutami postawiono zadanie opracowania 300 dalszych projektów technicznych i rozwiązań organizacyjnych, których wdrożenie wyeliminuje najbardziej pracochłonne roboty i przyspieszy się do szybkiego wzrostu wydajności w kopalniach.

Wszystko to potwierdza, iż mimo wielkiej różnorodności surowców paliwo-energetycznych, którymi dysponuje gospodarka radziecka, szczególną rolę w tym bilansie odgrywa węgiel, którego wydobycie wykazuje stały i coraz bardziej dynamiczny wzrost.

W dziedzinie politycznej Polska i Kuba harmonijnie rozwijają współpracę na szczeblu państwowym i partyjnym, w duchu braterstwa i przyjaźni, zgodnie z zasadami marksizmu-leninizmu i międzynarodowego proletariackiego. Przyświecają nam te same ideały: walka o trwały pokój, odprężenie międzynarodowe i powszechne rozbrojenie.

Rewolucyjnej Kuby przynależność do wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych, jej nierozdzielny sojusz z ZSRR, Polską i innymi członkami wspólnoty — dają poczucie siły i bezpieczeństwa. Kuba ze swej strony — dzięki jej szczególnym związkom z ruchem państw niezaangażowanych i dzięki jej oparciu na rzecz postępowych ruchów narodowowyzwoleńczych, zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej i Afryce — odgrywa doniosłą rolę w światowym procesie rewolucyjnym.

Polska i Kuba — dwa położone na tak odległych kontynentach kraje — łączy dziś wszystko, a nie dzieli nic. Nasza głęboka przyjaźń opiera się na trwałym, niewzruszonym fundamencie, któremu na

Dopomaganie Chinom w militaryzacji

Oświadczenie agencji TASS

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała 24 bm. oświadczenie następującej treści:

W prasie brytyjskiej trwa dyskusja nad sprawą dostarczenia Chinom broni przez kraje NATO. W związku z tym agencja Reutera oraz kilka dzienników londyńskich opublikowały treść odpowiedzi brytyjskiego premiera, Jamesa Callaghana, na list Leonida Breżniewa. Kładzie się nacisk na to, że dostawy broni stanowią rzekomo „naturalny element zrównoważonych stosunków politycznych, handlowych, naukowych i kulturalnych z Chinami”. Te informacje mają najwyraźniej na celu wywołanie wrażenia, że chodzi tu o zwykły kontrakt handlowy, nie wiążący się z zagadnieniami bezpieczeństwa międzynarodowego, a ponadto obciążający Anglii korzyści handlowe.

Prasa brytyjska w swych informacjach powołuje się również na dowolnie wyrwane z kontekstu poszczególne fragmenty listu Leonida Breżniewa,

przedstawiając tym samym jego treść w fałszywym świetle.

Według informacji otrzymanej przez agencję TASS, Leonid Breżniew wystosował do Jamesa Callaghana list dotyczący planów przekazania broni Chinom przez niektóre kraje zachodnie. W liście tym stwierdza się m.in., że Anglia decyduje oczywiście sama z kim i jakie chce utrzymywać stosunki, jednakże kiedy chodzi o transakcje mające charakter militarny musi to, rzecz jasna, dotyczyć także interesów innych państw, a zwłaszcza sąsiadujących z krajem, który pewne kółka tak usilnie starają się wzbudzić.

Dostawy wojskowe nie mieszczą się raczej w ramach zwykłego handlu. Jest oczywiste, że sprawa ta ma charakter polityczny. Dostawy i wnoszenie dodatkowych przeszkód na drodze do pokojowych stosunków między krajami. Taki rozwój wydarzeń nie służy interesom żadnego narodu. Chodzi przy tym nie tylko o interesy dzisiejsze, lecz również przyszłe. O interesy nie tylko obecnego pokolenia, lecz także następnych. (P)

Oredzie prezydenta USA o stanie państwa

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nie, wypowiedział się na rzecz utrzymania strategicznego potencjału USA i dalszego umocnienia wojskowego bloku NATO.

Mówiąc o sytuacji na Bliskim Wschodzie Carter potwierdził swój zamiar dążyć do tego, aby Egipt i Izrael zawarły długie odkładane separatystyczne porozumienie pokojowe. Prezydent potwierdził jednak również zobowiązanie USA na rzecz istnienia „silnego” państwa Izrael.

Wiele uwagi prezydent poświęcił trudnym problemom sytuacji wewnętrznej w USA. Wyraził nadzieję, że uda się zahamować inflację bez spowodowania recesji gospodarczej i wysokiego bezrobocia.

Carter bronił przedłożonego w ubiegły poniedziałek w Kongresie projektu budżetu na rok finansowy 1980. Jak wiadomo, jest on ostro krytykowany, ponieważ zwiększa wydatki wojskowe przy jednoczesnym obciążeniu dotacji na szereg ważnych programów społecznych. Prezydent utrzymywał, że jest to budżet oszczędnościowy i zgodny z założeniami programu antyinflacyjnego administracji.

Z innych tematów wewnętrznych szef administracji powiedział, że podjęte zostaną w br. pierwsze kroki w kierunku opracowania ogólnokrajowego systemu ubezpieczeń zdrowotnych, który jest już od dłuższego czasu odkładany. (P)

Propozycje KRLD w sprawie kontynuowania dialogu między Północą i Południem

PHENIAN (PAP). Komitet Centralny Demokratycznego Frontu na rzecz ponownego zjednoczenia ojczyzny, który obradował w stolicy KRLD, Phenianie, opublikował oświadczenie, w którym wyraża nadzieję iż wypowiedź jednego z członków władz Południowej Korei w sprawie prowadzenia dialogu między Północą a Południem oznacza rozpoczęcie „drugiej Korei” i stanowi pozytywną reakcję na zmieniające stanowisko strony północnej, nieustannie dążącej do kontynuowania rokowań.

W oświadczeniu zostały znane propozycje KRLD w sprawie kontynuowania dialogu między obiema częściami Korei. Podkreślono, że obie strony powinny uznać za obowiązujące postanowienia zawarte w wspólnym oświadczeniu z 4 lipca 1972 r., podpisanych po przeprowadzeniu pierwszej i dotychczasowej serii rozmów między przedstawicielami Północy i Południa. Obie strony powinny zobowiązać się do wzajemnego zaprzestania wrogiej propagandy i do tworzenia klimatu jedności narodowej. Poczynając od 1 marca br. niewinny został wstrzymane wszelkie działania militarne, w tym także dostawy uzbrojenia z zagranicy oraz manewry.

KRLD proponuje również zwołanie na początku września br. w Seulu bądź w Phenianie ogólnonarodowego kongresu, w którym uczestniczyliby przedstawiciele wszystkich partii politycznych i organizacji społecznych Północy i Południa, łącznie z reprezentantami Południowokoreańskiej Partii Demokratycznej i Republikańskiej, a także przedstawiciele koreańskich środowisk emigracyjnych. Na początku czerwca br. miałyby w związku z tym odbyć się w Phenianie robocze spotkania przygotowawcze. (P)

(P) Polska hula na Kubie Fot. CAF

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

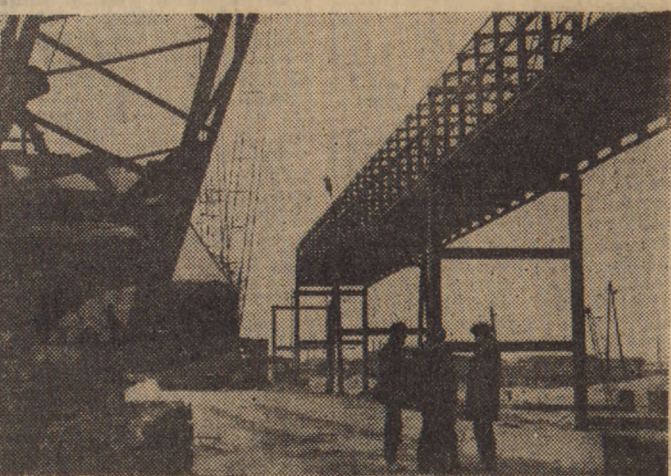
„Profesor Rylke” — nowy statek PLO

Informacja własna
(P) Dziś, w czwartek, w porcie gdynskim odbędzie się uroczystość podniesienia bandery na nowym, 173 z kolei, statku PLO. Statek otrzymał imię „Profesor Rylke”, na cześć wybitnego specjalisty budownictwa okrętowego, wychowawcy konstruktorów polskich statków. Nowa jednostka PLO należy do tzw. semikontenerowców, przystosowanych do przewozu pojemników i ładunków konwencjonalnych. Statek może jednocześnie przewozić do 366 kontenerów 20-stopowych, a także produkty płynne i wymagające transportu w ładowniach chłodzonych.
M/s „Profesor Rylke” obsługuwać będzie dalekowschodnią linię PLO (głównie japońską). W inauguracji rejsu statek wypłynie 27 bm. pod dowództwem kapitana ż.w. Tadeusza Szczepaniaka zabierając z Gdyni ok. 4 tys. ton drobnicy. Ładownię statku dopełnione zostaną w dunkskim porcie Esbjerg, a także w Hamburgu i Antwerpii. (Ba)

W Hucie Katowice

Nośnica jak autostrada

Od naszego specjalnego wysłannika
HENRYKA JEZERSKIEGO



(P) Nośnica do transportu rudy da się porównać do wiszącej autostrady. Fot. Henryk Jezerski

(P) Dla Huty Katowice, która produkuje już rocznie 4 mln ton stali, a po zakończeniu II etapu budowy wytwarzać będzie 8,5 mln ton, rzeczą niezwykle ważną jest sprawnie funkcjonujący dowóz surowca. Po to przecież buduje się szeroki tor Linii Hutniczo-Siarkowej.

Ale sama linia nie wystarczy. Potrzebna jeszcze olbrzymia baza przeładunku rudy i nośnica z taśmociągami, którym transportować się będzie ruda z bazy do huty.

Nośnica to temat sam w sobie. Można by powiedzieć, że jest to 4,5 km autostrady, która ma trzy mosty wiszące. Te mosty o długości 150 m i wysokości 30 m ważyć będą ok. 200 ton każdy.

Przemierzam tą całą trasę w towarzystwie inż. Wiesława Rolskiego, zastępcy dyrektora naczelnego Zjednoczenia Mostostal. Miejscami zapadamy się w śnieg po kolana. Mimo zimy nie przerwało tu prac, choć tempo nieco osłabło.

Mam 40 ludzi na trasie — mówi dyr. Rolski — a mogłoby mieć 140. Limituje nas przede wszystkim brak energii. Elektromontaż nie doprowadził jeszcze prądu. Pracujemy na agregatach prądowych.

Powłajkach znajduje się makroinwielacja, a jest tu olbrzymi zakres robót ziemnych. Bez ich wykonania nie będziemy mogli posuwać się z naszą „autostradą”. A jeszcze wzdłuż

Niezawodność — kluczowym zadaniem

„Polkolor” rozpoczyna przełom „Unitra” chce postawić na jakość

Informacja własna

(P) Sprzęt elektroniczny powszechnego użytku należy do tych wyrobów, które powinny być nie tylko synonimem nowoczesności, ale również wzorem sprawności działania i niezawodności.

W praktyce, jak wiemy, nasze dotychczasowe doświadczenia wybrałyby dość krytycznie stosunek do produkowanych telewizorów, magnetofonów, adapterów. Ostatnio obserwujemy w tym przemysle dość wszechstronne a jednocześnie systematycznie prowadzone wysiłki nad poprawą jakości, zarówno konstrukcji jak i wykonania. Dorobek ten i także program przedstawiono dziennikarzom na spotkaniu, które zjednoczenie

„Unitra-Dom” zorganizowało 24 bm. w Warszawie Zakładach Telewizyjnych.

Wybór tego akurat przedsiębiorstwa nie był przypadkowy. Tak się bowiem składa, że zadania jakie stały przed producentami telewizorów były w tej dziedzinie największe, a jednocześnie jest to akurat poligon, na którym można prześledzić niemal w klasycznym wydaniu wprowadzanie nowych, zgodnych z charakterem produkcji, form programowania jakości w całym cyklu, poczynając od konstrukcji poprzez wykonanie, a kończąc na sprzedaży i serwisie. Wprowadzenie tego programu wiąże się z podjęciem produkcji odbiorników telewizji kolorowej.

Realizacja programu „Polkoloru” od chwili narodzin budzi zrozumiałe zainteresowanie, przy czym, obok głosów pełnych całkowitej aprobaty, nie brak uwag krytycznych. Jednakże nie zawsze zdajemy sobie sprawę w jakim stopniu ten nowy produkt wymusza niejako nowoczesność. Po raz pierwszy bowiem wprowadzono, jako zadanie, traktowane priorytetowo osiągnięcie określonych walorów jakościowych, zwłaszcza zaś z góry ustalonej niezawodności wyrobów. Właściwie od odbiornika kolorowego „Jowisza” zaczyna się nowa metoda przygotowania produkcji i projektowania niezawodności. Dotyczy to konstrukcji wszystkich elementów, także tych, które są wykonywane przez kooperantów, dotyczy form kontroli jakości w handlu i całego serwisu posprzedażnego.

To wszystko nie przychodzi bynajmniej łatwo, bo i serwis

rozwiąza się na potrzebą skale z dużym trudem, od kooperantów też nie od razu udało się wymusić dostawy o pożądanych walorach jakościowych, w samym zresztą zakładzie, jak mogłoby przekonać się praca nie przypomina sielanki. Dyrektor zakładu dr inż. Mirosław Recha, wprowadzając nas do hali produkcyjnej, uprzedza na wstępie, że niektóre stanowiska nie są obsadzone, gdyż zakład nie pracuje pełną parą. Brakuje przede wszystkim potrzebnych zespołów, których nie dostarcza warszawski kooperant, ograniczone są też dostawy energii.

Jednak mimo to przygotowania do startu produkcji kolorowego telewizora polskiej konstrukcji zakładają ściśle przestrzeganie parametrów jakościowych. Zakład ma niezbędne, unikalne w kraju urządzenia do badań niezawodności elementów, wiele zebranych uwag konstruktorów uwzględnił w swoich pracach. W marcu nastąpi start produkcji „Jowisza” aby po wykonaniu pierwszej serii 500 szt. podjąć w dalszym terminie normalną produkcję.

Oczywiście, dopiero w praktyce można będzie się przekonać, jakie efekty przyniesie ta rewolucja techniczna, która zaczęła się w przemyśle elektronicznym wraz z realizacją programu odbiorników telewizji kolorowej. Jednak przyznać trzeba, że w całym tym przemysle w ciągu ostatnich paru lat zmniejszono o połowę osetek wartości braków i napraw wartości sprzedaży. Postęp jest zresztą wciąż niewystarczający i dlatego, sygnalizując tu ciekawy program zamierzeń, będziemy pilnie śledzić postęp jakości w fabrykach, ale przede wszystkim opinie tych, którzy są użytkownikami sprzętu. (Ch)

Notatki z Wiejskiej



Wnioski z zimy

(P) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej Komisji Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska wiceminister AGTOS Michał Zubelewicz złożył informację na temat aktualnej sytuacji gospodarki komunalnej w związku ze styczniowymi warunkami atmosferycznymi. Minister poinformował zebranych o trudnościach na początku roku, związanych z przerwaniami w pracy i awariami wielu elektropiękowni w całym kraju, a także niektórych kotłowni komunalnych. Spowodowało to nie tylko wyzpiebienie znacznej ilości mieszkań, szkół, szpitali i innych obiektów publicznych — ale i uszkodzenie wielu grzejników i uszczelnienie na skutek niedostatecznej temperatury w przewodach. Mówił też o perturbacjach z odśnieżaniem dróg, zakłócaniach w komunikacji miejskiej, usuwaniu śmieci i tak dalej.

Resort opracował i przekazał wnioski dotyczące konieczności poprawy sytuacji w komunikacji, jakości sprzętu gospodarki komunalnej, środków transportu miejskiego, a także zmiany zasad projektowania budynków mieszkalnych, o czym „Życie”

obszerne informowało w wywiadzie publikowanym 10 bm.

Informacja przedstawiona Komisji sejmowej — zresztą wykindowa, stanowiąc pierwszą próbę bilansu — wywołała ożywioną dyskusję. Posłowie mówili o tym, że trzeba liczyć się z możliwością nowego spadku temperatury jeszcze tej zimy i w związku z tym należy zrobić wszystko, aby nie dezorganizowało to normalnego życia w miastach i na wsi. Brak dostatecznego przygotowania do zimy, narzby skromne zapasy, wadliwa technologia wielu urządzeń (jak choćby pękające na mrozie taśmociągi w elektropiękowniach) — nie mogą być niczym usprawiedliwione.

Straty wynikające z nieprzygotowania do zimy, bądź ze źle pojmowanej, często pozornej oszczędności, niewłaściwa gospodarka wagonami i węglarkami, a wreszcie niedoinwestowanie gospodarki komunalnej — to problemy, które należy jak najszybciej przeanalizować, zbadać źródła ich przyczyn i wypracować wnioski na przyszłość. Obecna zima przecież nie skończyła się jeszcze, a w ogóle Polska leży na obszarze, gdzie mroz i śnieg nie należą do rzadkości. (bb)

Sport • Sport • Sport • Sport

Narciarskie mistrzostwa Polski

Stanisław Bobak bezkonkurencyjny na Średniej Krokwi

(P) W drugim dniu 14 narciarskich mistrzostw Polski w konkurencjach klasycznych odbyły się w Zakopanem konkursy skoków na Średniej Krokwi — otwarty i do dwuboju.

Na starcie stanęło 52 zawodników. Obrona tytułu mistrzowskiego, Stanisław Bobak, już w pierwszej serii zdeklasował swych rywali. Po pięknym locie uzyskał 81,5 m, wyrównując rekord skoczni. W drugiej kolejce Bobak, choć miał już ogromną punktową przewagę, również się nie oszczędzał i mimo gęsto padającego śniegu i słabej widoczności znów oddał najpiękniejszy oraz najdłuższy skok — 80,5 m.

Jego najgroźniejszy rywal — Piotr Filas, miał w pierwszej kolejce niezbyt udany skok na odległość 74,5 m, a w drugiej serii popełnił fatalny błąd — za wcześnie się wybił z progu skoczni i tylko refleksowi zawdzięcza, że nie odniósł kontuzji.

W tej sytuacji o tytuł wicemistrzowski rywalizowali dwaj

dwubojuści — Stanisław Kawulok oraz Kazimierz Długopolski. Tym razem lepiej był dysponowany Kawulok, który miał skok na odległość 77 i 76 m, gdy Długopolski miał pierwszy skok nieduży — 72,5 m, a w drugim uzyskał 76,5 m. Czwarte miejsce zajął Tadeusz Pawlusiak, który jest... trenerem. Niezbyt to dobrze świadczy o poziomie naszych skoczków.

Dwubojuści klasycy po zakończeniu dwóch kolejek w konkursie otwartym mieli jeszcze jedną serię skoków zaliczanych do dwuboju. W trzeciej kolejce niezbity wiele się już zmieniło. Kawulok i Długopolski utrzymali dwie pierwsze lokaty. Na trzecie miejsce awansował zaś Andrzej Zarycki. Łatwo przewidzieć, że walka o tytuł mistrza Polski rozegra się tylko między dwoma zawodnikami: czołowym światowej: Kawulokiem i Długopolskim.

Wyniki otwartego konkursu skoków:

1. Stanisław Bobak (WKS Legia Zakopane) — 258,3 i 81,5 (80,5).
2. Stanisław Kawulok (ROW Rybnik) — 241,4 (77 i 76).
3. Kazimierz Długopolski (Start Zakopane) — 232,0 (72,5—76,5).
4. Tadeusz Pawlusiak (BBTS Włókniarz Bielsko) — 229,1 (74,5—73).
5. Stanisław Pawlusiak (BBTS Włókniarz Bielsko) — 222,2 (72,5—73,5).
6. Józef Pawlusiak (BBTS Włókniarz Bielsko) — 221,5 (71—75,5).
7. Adam Krzysztosiak (WKS Legia Zakopane) — 218,6 (70,5—72).
8. Janusz Waluś (BBTS Włókniarz Bielsko) — 218,5 (74—70).
9. Janusz Guńka (Wisła Gwardia) — 214,8 (74—70,5).
10. Marek Pach (Wisła Gwardia) — 214,8 (73,5—71).

Wyniki konkursu skoków do dwuboju klasycznego:

1. Stanisław Kawulok — 226,2 (77—76—77).
2. Kazimierz Długopolski — 221,6 (72,5—73,5—75,5).
3. Andrzej Zarycki (LKS Poroniec) — 206,8 (71,5—74—74,5).
4. Józef Pawlusiak — 205,3 (71—75,5—74,5).
5. Marek Pach — 204,6 (73,5—71—74).
6. Józef Zubek (Start) — 184,5 (65,5—66,5—60).

Biathloniści z 26 państw wystartują w Ruhpolding

Na starcie mistrzostw świata w biathlonie, które odbędą się w dniach 27 stycznia — 2 lutego w zachodnioniemieckiej miejscowości Ruhpolding, staną reprezentanci 26 państw.

Wśród nich Polacy. Niektóre ekipy są już w Ruhpolding, inne przyjadą z zawodów o Puchar Świata, które zakończyły się we włoskiej miejscowości Anterselva. Mistrzostwa rozegrane zostaną w nowym ośrodku biathlonowym.

Do faworytów tegorocznych mistrzostw zalicza się głównie reprezentantów NRD: Eberharda Roescha i Klausia Sieberta, radzieckich zawodników Nikołaja Krułowa, Aleksandra Tichonowa i Władimira Barnasowa, Norwega Odda Lirhusa oraz Finę Heikkilä Kiele.

Oto program mistrzostw:

- 27.I. — ceremonia otwarcia
- 28.I. — bieg na 20 km seniorów
- 29.I. — bieg na 15 km juniorów
- 30.I. — dzień przerwy
- 31.I. — bieg na 10 km seniorów i juniorów
- 1.II. — sztafeta 3x7,5 km juniorów
- 2.II. — sztafeta 4x7,5 km seniorów.

O punkty FIS
Ciężka trasa (drugi przejazd podczas deszczu) sprawiła, że siałom gigant meczyn o punkty FIS w austriackiej miejscowości Kirchberg z 87 startujących ukończyło zaledwie 27. Trasa długości 1330 m przy różnicy wzniesień 433 m.
Zwyciężył Austriak Hannes Soless w łącznym czasie dwóch przejazdów 3:20,71 min. przed Michaeliem Kollerem (RFN) — 3:22,15 oraz Hanssem Ennem (Austria) — 3:22,83 min.

Awans piłkarek Ruchu Chorzów

(P) Piłkarki Ruchu Chorzów, które w II rundzie rozgrywek Pucharu Europy wylosowały mistrza Wysp Owczych — zespół Neistin Torshavn, wróciły do kraju po rozegraniu tam dwóch meczów. Oba spotkania odbyły się w Torshavn i zakończyły zwycięstwami mistrzyni Polski, które awansowały tym samym do ćwierćfinału rozgrywek Pucharu Europy.

W pierwszym Ruch zwyciężył 2:1 (13:5), zdobywając bramki ze strzałów Łowczyńskiej i Kusz — po 4. Żurawskiej i Nawy po 3. Golek i Kłonowskiej po 2 oraz Kostowskiej, Szostak, Chruszcz — po 1. W rewanżu chorzowianki wygrały 23:17 (14:5), a bramki uzyskały: Żurawska — 9, Łowczyńska — 4, Golek i Kostowska — po 3, Kusz i Nawa — po 2.

Interesujące mecze w I lidze hokeja

(P) Do zakończenia IV rundy hokejowej ekstraklasy pozostało jeszcze pięć kolejek spotkań (jedna przełożona z 7.II). Później czekają hokeistów cztery turnieje, w których zespoły wystartują, podzielone na dwie grupy. Pierwsze cztery drużyny w tabeli walczą o tytuł mistrzowski, pozostałe bronić będą przed degradacją (ekstraklasie opuszcza tylko jeden zespół).

Pierwsze rozstrzygnięcia już zapadły. Po wtorokowych meczach wiadomo, że w grupie „A” znajdują się drużyny: Zagłębie Sosnowiec, LKS Łódź i Podhale Nowy Targ. Czwartym klubem będzie prawdopodobnie Naprzód Janów, który wyprezda obecnie Baildon 8 punktami. W drugiej grupie spotkają się więc: Baildon Katowice, GKS Katowice, Legia Warszawa i Stoczniowiec Gdańsk.

Taki układ grup można było przewidzieć jeszcze przed rozgrywkami. I nie zmieniły go sensacyjne wyniki niektórych spotkań. Kolejność w tabeli nie ulegnie też zapewne zasadni-

czym zmianom po meczach kończących rundę, ale za to turnieje zapowiadają się bardzo interesujące, brak bowiem w tych rozgrywkach faworytów.

Piątkową (28.I) kolejkę nazwać można próbą generalną, grają bowiem: LKS Łódź — Podhale Nowy Targ, Naprzód Janów — Zagłębie Sosnowiec, Stoczniowiec — GKS Katowice, Baildon Katowice — Legia Warszawa.

Vuelta-al-Tachira zakończona

(P) W San Cristobal zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig Vuelta-al-Tachira. Ostatni etap (123 km) wygrał reprezentant Wenezueli Jose Duax Hernandez, który również został zwycięzcą całego wyścigu. Trasę długości 1246 km, podzieloną na 10 etapów, pokonał Hernandez w łącznym czasie 31:51:25. Wyprzedził on w ostatecznej klasyfikacji wyścigu o 26 sek. reprezentanta ZSRR Wiktora Okolełowa oraz o 45 sek. Arcadio Mendez (Wenezuela). Dalszych zwycięzców zajął 4. lider Gubajdulin (ZSRR) — strata 1:56; 5. Mario Medina (Wenezuela) — 2:21; 6. Juan Arroyo (Wenezuela) — 2:43.

Reprezentanci Polski nie uzyskali w tej imprezie najlepszych wyników. Najwyższą lokatę wywalczył Tadeusz Zawada, który sklasyfikowany został na 30 miejscu ze stratą do zwycięzcy 28 min. 26 sek. 37 miejsce zajął Ryszard Szurkowski — strata 39:16; 43. Jan Falty — strata 1:02:57 oraz 47. Zbigniew Szczepkowski ze stratą 1:32:48. Ryszard Szurkowski wywalczył trzecie miejsce w tzw. klasyfikacji punktowej. Zwyciężył w niej Luis Vivas (Wenezuela) — 24 pkt. przed Juanem Carlosem Duarte (Argentyna) — 17 pkt. oraz Szurkowskim — 14 pkt.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęła drużyna wenezuelska. Loteria-Tachira „B” — 95:37:20. Na 4 pozycji sklasyfikowany został najlepszy zespół europejski — ZSRR, ze stratą 10:54 do zwycięzców, a 11 miejsce zajęła Polska — strata 1 godz. 34 min. 45 sek.

Olimpijskie spotkanie z szefami placówek dyplomatycznych w Moskwie

(P) Wprawdzie do olimpiady pozostało jeszcze kilkanaście miesięcy, ale już teraz możemy śmiało powiedzieć, iż igrzyska w 1980 r. w Moskwie służą sprawie pokoju, umocnieniu międzynarodowej współpracy, wnosząc swój wkład w realizację aktu końcowego historycznej konferencji helsińskiej” — oświadczył wicepremier ZSRR, przewodniczący komitetu organizacyjnego olimpiady — 80, Ignatij Nowikow, podczas spotkania z szefami placówek dyplomatycznych w Moskwie, poświęconego problemom olimpijskim.

Zagraniczni dyplomaci zostali poinformowani o stanie przygotowań do igrzysk olimpijskich 1980 r. Prace przygotowawcze prowadzone są w Moskwie, Leningradzie, Mińsku, Kijowie i Tallinie. Najwięcej inwestycji sportowych powstanie w stolicy ZSRR. Zakończona została budowa kompleksu w Krylatom, dobiega końca budowa krytego obiektu CSKA, zmodernizowany został Pałac Sportu na Łuznikach. Na wielu obiektach sportowych Moskwy rozegrane zostaną zawody finałowe VII Spartakiady Narodów ZSRR, w której startować będą także zagraniczni sportowcy.

I. Nowikow podał do wiadomości, że na zawody olimpijskie sprzedanych zostanie w sumie 5,8 mln biletów, a więc znacznie więcej niż na poprzednich igrzyskach. Ceny biletów będą niższe niż w Montrealu. I. Nowikow stwierdził, iż organizatorzy uczynią wszystko, aby igrzyska — 1980 były wielkim międzynarodowym świętem sportu.

Od propozycji do decyzji

W co pakować pastę?

Informacja własna

(P) Dlaczego nagle zabrakło tak banalnego wręcz artykułu, jak pasta do butów?

Otóż nie nagle. Czytelnicy „Życia Warszawy” — i nie tylko Czytelnicy — nie powinni być tym specjalnie zaskoczeni, bowiem kilkakrotnie już sygnalizowaliśmy te sprawy, chociaż akurat w Warszawie pasty jeszcze nie brakowało. Z różnych jednak regionów kraju od dawna słychać było skargi, interwencji wojewodowie, ale bez skutku. Dostawę pasty do butów już w 1977 r. były mniejsze od zapotrzebowania handlu o 10 mln pudełek, w 1978 — o 12 mln szt. A wraz ze zmniejszeniem się dostaw, malały w hurtowniach zapasy. Stan zero, który osiągnęli w momencie, gdy posyłał się śnieg, ulice ściał łoż, zaczęło być więc posypywać różnymi środkami, które na butach wywołują plamy i zaciek — czyli wtedy, gdy pasty zużywamy znacznie więcej niż normalnie.

Tegoroczna natomiast oferta Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy — zamiast wzrosnąć, jeszcze bardziej zmalała w stosunku do zapotrzebowania. „Społem” obliczono bowiem, że na 58 mln pudełek pasty, CZSP oferuje zaś 40 mln szt. Ze względu na kompletny brak zapasów, „Społem” postulowało, aby dostawy w I półroczu były większe, niż w drugim i wyniosły 30 mln pudełek, obliczono zaś 14,5 mln, czyli tak

ilość, która ledwie może wystarczyć na pokrycie potrzeb jednego kwartału.

WINNYCH BRAK

Gdzie jest źródło tych dysproporcji? Skąd się bierze to zogniowanie coraz to innymi liczbami? Czy handel, producent, kooperanci producentów itd. — są do chwili czynni i zaskakiwani? Wcale nie! Od początku, czyli od podpisywania kontraktów na Targach Poznańskich handel wie, że liczba 58 mln pudełek jest nierealna, ale ma ją w kontrakcie, na piśmie, ba! — widzi ją w planie gospodarczym CZSP na rok bieżący. CZSP podpisuje umowę na te 58 mln sztuk pasty chociaż też wie, że Fabryka Opakałów Metalowych „Onakomet” w Zawierciu dostarczy mu tylko 40 mln pudełek, „Opakomet” z kolei obiecuje 40 mln, chociaż z huty Lenina ma potwierdzenie uzyskania zaledwie połowy potrzebnej na to blachy. I tak to się dzieje od kilku już lat, że plan, kontrakty na targach, a ostatecznie pozycje na liście „art-wikultów” obserwujemy!

tworzy się tylko w oparciu o możliwości przerobu pasty, abstrahuje od doskonale znanej przecież sytuacji w dziedzinie opakałów. Nie ma też potem winnego: „Społem” ma w reku kontrakty na 58 mln sztuk, CZSP utrzymuje, że pasty wyprodukować nie trzeba, „Opakomet” zaś (podlegający wreszcie

przemysłowi żywnościowemu) ma prawo też czuć się niewinny, bo nie obiecywał przecież więcej pudełek! Nic nam to w tej chwili doradzić nie pomoże, ale ciekawo byłoby się dowiedzieć jak długo jeszcze brać się będzie za dobrą monetę taki plan produkcji pasty do butów, o którym z góry wiadomo, że nie będzie wykonany.

Co można doradzić pomóc? Przede wszystkim import, który „Społem” podjęło jeszcze w IV kwartale ub. roku (2 mln pudełek z Jugosławii), i który kontynuuje świeżo podpisanym kontraktem z Bułgarią na 3 mln 250 tys. szt. pasty. Krytykowany jest ten import, jak twierdzi wiceprezes „Społem” Czesław Burhardt, ale innego, szybkiego rozwiązania problemu handlu nie widział.

SKŁO, BAKELIT, TUBY

Mniej szybkich, ale za to trwalszych rozwiązań szuka się także i im władni poświęcono była konferencja, zorganizowana na ostatnio przez resort handlu z udziałem wszystkich zainteresowanych stron. W tym gronie, ale myśmy nadzieję, że będzie owoceńsja niż poprzednie.

Propozycji jest wiele, ale wszystkie jednak budzą powszechny aplauz. Oto np. Centralny Związek Spółdzielczości Pracy przedstawił nowe opakałowania: słotki ze szkła przykrute wiekiem blaszanym typu twist. Słotki jest produkują własnej, spółdzielczej huty szkła,

TERESA BRODEKA

TPD-owskie „stać nas na więcej i lepiej”

Inicjatywy w Międzynarodowym Roku Dziecka

Wojewódzka organizacja TPD wkracza w nowy 1979 rok nie tylko ze sławnym już od kilku lat hasłem, mówiącym o tym, że „wszystkie dzieci są nasze”. Program pracy przyjęty na Międzynarodowy Rok Dziecka przez styczniowe plenum ZW TPD w Radomiu mierza w kierunku poprawy efektywności pracy tej zasilonej dla działań społecznej organizacji.

Propozycje, ocena dotychczasowych dokonań, wnioski do dalszej pracy zawarte w dokumencie końcowym w postaci szczegółowego programu, do realizacji którego przystąpiono już na drugi dzień po plenum — można zrekapitulować stwierdzeniem, że „ZW TPD również stać nas na więcej i lepiej”.

Przygotowanie bazy na kolonie zdrowotne

TPD ma już poważne osiągnięcia w organizacji wspólnie z Przysięgłą Matką i Dzieckiem kolonii zdrowotnych. Bez pochylenia ukończenia w stronę TPD, wypadła stwierdzić, że właśnie w tej dziedzinie dokonania radomskiego aktywizmu zasługują na najwyższe uznanie. W krótkim czasie ZW TPD nawiązał współpracę ze szkołami i internatami, w wyniku której

już regularnie od wielu lat w okresie ferii letnich setki dzieci wymagających szczególnej troski ze strony służby zdrowia w warunkach niemal sanatoryjnych wraca do zdrowia. Są już więc kolonie zdrowotne w szkołach i internatach w Radomiu, zorganizowano 5 kolonii zdrowotnych, w Rudzie Wielkiej, Dąbrowie, Strykowicach i Zwoleń. Zaproszeni na obrady plenarne kierownicy tych ośrodków, jak również władze oświatowe, zobowiązali się już w styczniu br. rozpocząć prace adaptacyjne, aby zgodnie z planem latem br. mogło na tych koloniach przebywać 1500 dzieci.

Młodzi opiekunowie społeczni

Wśród licznych już aktywów TPD-owskiego przeważają, rzecz zrozumiała, nauczyciele i pedagodzy. Pierwsza w kraju inicjatywa radomska wprowadza interesującą innowację, powołując instytucję opiekunów społecznych d/s dzieci i rodziny. Wśród tych opiekunów będzie liczny zespół aktywistów z organizacji młodzieżowej, studentów, ZHP i młodzieży rolniczej.

Zaśnaniem, które jako najważniejsze w „Międzynarodowym Roku Dziecka” preferuje się po plenum jest zwolnienie aktywów społecznych

go wokół TPD o udział w nim młodych ludzi. Doświadczona wyjątkowo, że to właśnie młodzi potrafili wiele uczynić dla organizacji zabaw i wypoczynku wśród dzieci, że wysoko ocenia się nowe formy pracy z dziećmi i młodzieżą wypracowane i wdrażane przez ludzi młodych, organizacje młodzieżowe.

O trwałe podstawy finansowe

W sposób sensowny ustalono zasady organizowania środków na działalność TPD-owską. Do tej pory była to niestanna, nie planowana kwesta wśród zakładów pracy i instytucji. Były więc „chude” i „tłuste” lata działalności TPD. Były doraźne większe i mniejsze dotacje z zakładów pracy, zawsze jednak niepewne. Tym razem TPD liczy na rozbudowę patronatów, członkostwa zbiorowego i indywidualnego. I s’uznie — jak w każdej normalnej działalności, zaczynać należy od planowania i gromadzenia środków materialnych.

Dotyczy to również tradycyjnej już społecznej inicjatywy, której celem jest fundowanie książeczek mieszkaniowych dla sierot i piosierot. TPD podejmuje się roli koordynatora tej akcji. Przedstawił propozycję, którym dzieciom z jakich środowisk w pierwszej kolejności należy fundować książeczki mieszkaniowe, a ponadto TPD przedkładać będzie potencjalnym fundatorom książeczek rzeczywiste potrzeby swych podopiecznych w stali całego województwa.

Stawka na koła specjalistów

W przeszłości jeszcze jedna ważna inicjatywa: z TPD pracuje szkolnictwo, nauczyciele i służba zdrowia. Powołanie kół specjalistycznych przy TPD, takich jak socjologów, organizatorów rekreacji, czy aktywów w miejscach zamieszkania nie tylko poszerzy zakres działania TPD ale podniesie na wyższy poziom jakość usług i pomocy, opieki i wypoczynku dla dzieci.

Stąd też trafne wydaje się hasło podjęte przez ZW TPD, aby czynić nie tylko więcej ale z lepszymi efektami poczynając od 1979 roku, Międzynarodowego Roku Dziecka. be-de

Nie chcą być samorządem „malowanym”

Komitet domowy przy ul. Niedziałkowskiej 26 w Radomiu jest zdania, że administracja tej posesji ADM nr 6, powinna zgodzić się na propozycję samorządu mieszkańców — wspólnego omówienia i rozwiązania licznych bolączek, nieporządków i zaniedbań.

Takich spraw zebrało się sporo. To m.in. bałagan pozostawiony na podwórku przez przedsiębiorstwo remontowe, które po wykonaniu pracy zostawiło rozkopane podwórko, sterty nie wykorzystanej trelinki, zwaliny gliny i ziemi. Podwórko należy niezwłocznie uporządkować również z tego względu, że w posesji znajduje się szkoła i młodzież nie ma gdzie pobiegać podczas przerwy lekcyjnych.

W podwórku panuje samowola — służbowe pomieszczenie, w którym dozorcy mogliby przechowywać sprzęt, zo-

Przed Igrzyskami w Moskwie 21 Klubów Olimpijczyka

Bieżący rok przebiegać będzie pod znakiem 60-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Z tej racji notuje się znaczne ożywienie w działalności Wojewódzkiej Komisji PKOl. oraz Wojewódzkiego Klubu Olimpijczyka w Radomiu. Wyrazem wzrostu aktywności jest sam program pracy, który uwzględnia wiele imprez i spotkań podkreślających wagę przypadającej rocznicy.

21 bm. w sali klubu „Relaks” odbyła się pierwsza impreza, na której powołany został do życia Wojewódzki Młodzieżowy Klub Olimpijczyka.

Podczas spotkania najbardziej zasłużyli działacze w popularyzacji idei olimpijskiej z terenu woj. radomskiego otrzymali dyplomy i odznaki PKOl.

Na uwagę zasługują interesujące punkty regulaminu nowego klubu, który głosi, że na comiesięcznym spotkaniu członków powoływany będzie do życia co najmniej jeden klub terenowy: gminny, miejski, zakładowy, szkolny. Hasło akcji brzmi: „22 kluby olimpijskie w woj. radomskim co dnia inauguracji XXII Igrzysk Olimpijskich w Moskwie”. (am)

W 51 roku istnienia

Mazowieckie Zakłady Gazownicze dla Radomia i regionu

Mazowieckie Zakłady Gazownictwa w Radomiu rozpoczęły w październiku ub. roku 51 rok działalności pod bardzo pomyślnym znakiem — przedterminowego wykonania rocznego planu usług świadczonych na rzecz budownictwa, gospodarki komunalnej i dla ludności. Sukces ten pozwolił na realizację ponadplanowych usług o wartości ponad 1 mln złotych.

Monterzy i instalatorzy MZG wykonują cenne zlecenie „Inwestprojektu” założyli m.in. instalacje gazowe w osiedlach domków jednorodzinnych na Dzierżkowiu. Prace na Ustroniu, Golebiowie i Dzierżkowie realizowane poza planem na rzecz gospodarki komunalnej i spółdzielczości mieszkaniowej prowadzone będą przez całą zimę. W warunkach sprzyjających, przy temperaturze nie niższej od —2 st. C kontynuowane będą prace ziemne, podczas niższych temperatur wykonywane będą tylko wewnątrz budynków.

Z „Życiem” do puszczy na zimowy relaks



Puszcza Kozienicka, największy kompleks leśny w centralnym makroregionie kraju, jest też miejscem licznych wycieczek i zabaw zimowych. Istny to teraz raj zimowego wypoczynku dla młodzieży szkolnej szkół podstawowych, w których rozpoczęły się ferie.

Imprezy w specjalnie wyznaczonych miejscach orga-

nizują zakładowe ogniska TKKF m.in. z Radomskiego „Waltera” i „Energopolu”, w ramach codziennego biegu po zdrowie. Imprezie tej patronuje Koło Stowarzyszenia Dziennikarzy w Radomiu, a więc „Życie Radomskie” i „Słowo Ludu”.

W ub. niedzielę gospodarzem kolejnej imprezy było Ognisko TKKF przy „Energopremie”. Przygotowano liczne niespodzianki.

Dwa „Osinobusy” zabrały starych, bywałców biegu w parku „Leśniczówka” oraz nowych entuzjastów na re-laksowe hasanie po Puszczy Kozienickiej. Tutaj pod okiem instruktorów pracownicy zakładów a także młodzież poznawali pierwszy krok narciarskiego wtałajniczenia. Były też spacer w pięknej scenarii lasu, a także gra w piłkę na śniegu. Ogniska TKKF zorganizowały też dla pracowników

Zima w mieście

Wycieczka do teatru, kulig, zabawy świetlicowe

W wytypowanych szkołach, świetlicach, dzielnicowych i zakładowych Domach Kultury, dzieci spędzające zimowe ferie w mieście mogą skorzystać z wielu ciekawych propozycji. Dziś 25 bm. organizatorzy akcji „Zima” proponują następujące imprezy:

W Szkole Podstawowej nr 8 odbędzie się zabawa noworoczna dla uczniów klas VI, za-

Dzień Radomia

W KLUBIE „PAX”. Dziś 25 bm. w Klubie Stowarzyszenia „Pax” przy ul. Traugutta 40 odbędzie się spotkanie poświęcone pamięci Bolesława Piaseckiego — przewodniczącego Stowarzyszenia „Pax” pośła na Sejm PRL z Ziemi Radomskiej. Początek godzin 18.30.

W ZAWIADOMIENIU o posiedzeniu naukowo-szkoleniowym Oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Radomiu pominięte zostało nazwisko głównego autora pracy pt. „Zatory naczyń rdzenia kręgowego tkanką jądra miazdżystego” dr med. Witolda Hańskiego. Za naszym pośrednictwem Zarząd Oddziału PTL przeprasza autora za przeoczenie.

SEKCJA STRZELECKA „Energopremu” zorganizowała dla dzieci pracowników zakładu zawody strzeleckie z broni pneumatycznej. Impreza się udala a w zawodach uczestniczyło 80 dziewcząt i chłopców. (bw)

Funkcjonariusze MO zatrzymali kłusownika

W czasie zimy, gdy pokrywa śnieżna zakrywa pola, leśne podłoża, nastąpiły trudne czasy dla zwierząt. Służba leśna, myśliwi systematycznie dokarmiają zwierzęta, w tej akcji bierze także udział młodzież szkolna. Niestety, w tym trudnym okresie wykorzystują sytuację kłusownicy, którzy zastawiają sidła i wyniki.

22 bm. funkcjonariusze MO dokonali przeszukiwania w mieszkaniu 21-letniego Czesława Rotuskiego zam. w Białobrzegach i znaleźli zabijak sarny, która została schwytana we wyniki.

Kłusownika, który nigdzie nie pracuje i był już karany — zatrzymano i osadzono w areszcie do dyspozycji prokuratora. (bw)

Odpowiedzi redakcji

Wanda Z. PZU tradycyjnie co roku funduje premie polisy ubezpieczenia zaopatrzenia dziecka dla wszystkich noworodków, które przyszły na świat 1 stycznia. Spośród wszystkich polis losowane są dwie bezpłatnie po 30 tys. zł każda. Zgłoszenia pisemne należy przesyłać do Centrali PZU w Warszawie ul. Traugutta 5a. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko dziecka (dołączając skrócony wyciąg aktu urodzenia z USC oraz adres zamieszkania). W br. termin zgłoszeń mija 25 bm.

planowano także wycieczkę do Muzeum Świątlika „Skrań” przy ul. 1 Maja 59 zaprasza na kulig do Rajca. W Międzieszkolnym Domu Kultury uczestnicy zajęć w kółkach artystycznych wezmą udział w zabawie noworocznej.

Codziennie czynny jest Dzielnicowy Dom Kultury Idalina. W czasie ferii w godzinach 10—14 prowadzone są zajęcia świetlicowe (gry, zabawy, konkursy), filmowe spotkania z bajką i rozgrywki sportowe. W każdą środę i sobotę od godziny 17.30 organizowana jest taśmówka.

Informujemy także, że Kierownictwo świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlani” przy ul. Bohaterów Stalina, grają 25A m 33 jutro tj. 26 bm. organizują dla dzieci z osiedla Planty i Borki wycieczkę do Teatru „Guliwer” w Warszawie. Wyjazd nastąpi o godzinie 13. (bw)

Komisarze sportowi na CZD

Automobilklub Świętokrzyski w Radomiu zorganizował w „Jodłowym Dworze” k/Sw. Krzyża kurs komisarzy sportowych, w którym uczestniczyło 31 osób z terenu Radomia i woj. radomskiego. Wszyscy ukończyli zajęcia i zdali pomyślnie egzaminy końcowe, zasilając w ten sposób szeregi już grono sędziów pełniących swoje obowiązki na wyścigach, rajdach samochodowych itp.

Na zakończenie szkolenia nowi komisarze sportowi zebraли kwotę 3100 zł z przeznaczeniem na Centrum Zdrowia Dziecka, włączając się w ten sposób do akcji w ramach rozpoczętych obchodów Roku Dziecka. (am)

Z lepszymi nadziejami

Modernizacja sądów

Sadownictwo woj. radomskiego należy do krajowej czołówki w produkcji owoców. Równocześnie w sadach naszego województwa jest ciągle zbyt dużo starych, mało wydajnych drzew nie najlepszych odmian. Aby poprawić tę sytuację każdego roku w okresie jesienno-wiosennym w sadach prowadzi się roboty modernizacyjne polegające na karczowaniu starych drzew i sadzeniu na ich miejscu nowych, intensywnych i poszukiwanych odmian drzew owocowych.

Niestety, do tej pory modernizacja sądów nie przybierała właściwych rozmiarów określanych decyzjami władz wojewódzkich ze względu na stały brak ciężkiego sprzętu mechanicznego, niezbędnego do wyrwania starych drzew. W konsekwencji prace te wykonywano tylko na obszarze około 250 ha czyli dwa razy mniejszym niż plany roczne.

Obecnie jest nadzieja, że z pomocą pospieszą Spółdziel-

nie Kółek Rolniczych i Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne, które dysponują nowymi ciągnikami gąsienicowymi. Dostawy nowego sprzętu spodziewa się też Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodnicza, która jest koordynatorem a zarazem kontrolerem tych prac w całym woj. radomskim przy współpracy z pracownikami gminnych służb rolnych.

Wszystko wskazuje na to, że w 1979 r. modernizacja sądów przybierze nareszcie właściwe rozmiary. W dużym stopniu zależy to będzie od pomocy, której powinny udzielić sadownikom wspomagane wcześniej instytucje obsługi rolnictwa. Jak dotychczas, najszerzej zabiegają takie prowadzi się w sadach w gminach Warka, Belsk, Błędnów, Grójec, Goszczyn i Mogielnica. Zwyczajna gospodarność nakazuje, aby karczowanie starych drzew śliwowych i jabloniowych odbywało się także w innych, „owocowych” gminach woj. radomskiego. TMZ

stało zarekwirowane przez jednego z lokatorów. Uszkodzone przewody w ubikacji znajdującej się nad komórkami zalewają zgromadzone wapasy na zimę, instalatorzy wykonujący z polecenia ADM naprawy wymuszają od lokatorów dodatkowe opłaty. To tylko najważniejsze pretensje lokatorskie i niektóre tylko tematy na wspólne posiedzenie komitetu domowego i administracji.

Komitet domowy sądzi, że takie spotkanie bardzo by się przydało i że jest ono również w interesie administracji.

Lokatorzy przypominają, że podczas ostatnich wyborów samorządu mieszkańców wiele i słusznie mówiono o potrzebie współpracy samorządu mieszkańców z administracją domów. Nie chodzi tylko o to, że zgodnie ze statutem samorząd ma prawo i obowiązek kontroli pracy administracji, samorząd może również w porozumieniu z administracją pomóc przy porządkowaniu podwórka.

Komitet domowy nie chce — jak powiada jego członek — być samorządem „malowanym”, chce pomóc lokatorom i administracji. Dla czego nie chce tego ADM nr 6? be-de

Losowanie samochodów

na książeczki PKO

29 bm. w sali kina „Hel” w Radomiu odbędzie się kolejne losowanie premii w postaci samochodów osobowych na książeczki oszczędnościowe PKO, otwarte na terenie woj. radomskiego. Do udziału w losowaniu zakwalifikowano 39.720 książeczek.

Zgodnie z regulaminem dla posiadaczy tych książeczek rozlosowanych zostanie 40 samochodów osobowych a wśród nich 23 „Fiaty 126b” i 17 „Syren 105”. Spis zakwalifikowanych do losowania książeczek będzie udostępniony na godzinę przed rozpoczęciem losowania za okazaniem „książeczki samochodowej”.

Początek losowania o godz. 8. Wstęp wolny. (mz)

W sali KS Czarni

Międzynarodowy Turniej Badmintona

Zarząd Wojewódzki TKKF, WRZZ oraz Ogniska TKKF „Blok”, „Lotnik” są organizatorami Międzynarodowego Turnieju Badmintona o puchar Wojewody Radomskiego i Przewodniczącego WRZZ. Ta ciekawa impreza zorganizowana została z okazji 34 rocznicy wyzwolenia Radomia i odbędzie się w dniach 27 i 28 bm. w hali KS Czarni przy ul. Lubelskiej. Oficjalne otwarcie turnieju nastąpi w pierwszym dniu zawodów o godzinie 15.

Podczas imprezy dojdzie do atrakcyjnego spotkania czołowej drużyny I ligi NRD FC Lokomotiv Magdeburg z młodzieżową reprezentacją Polski. Uczestniczą także reprezentacje klubów i ognisk TKKF m.in. z Katowic, Warszawy, Olsztyna, Lublina i Radomia. 27 bm. rozgrywki będą trwały w godzinach 9—18.30, natomiast w drugim dniu zawodów w godzinach 9—15.

Ponieważ termin imprezy zbiega się z okresem ferii zimowych, organizatorzy zapraszają na trybuny młodzież szkolną. (bw)

KRONIKA DNIA

W Rajcu Szlacheckim Gerard Aleksandrowicz, kierując samochodem marki Fiat 155p nr rej. RA-324, podczas wyprzedzania Skody uderzył w tył tego pojazdu, odbił w lewo i najechał na idącą jezdnią 60-letnią Helenę Zuchowską. Piesza na skutek dozna-nych obrażeń ciała poniosła śmierć na miejscu. Kierowca został zatrzymany w areszcie.

W miejscowości Krawara, gmina Chlewicka, wybuchł pożar w zabudowaniach należących do Wawrzynia Jedlińskiego. Spalił się drewniany budynek mieszkalny kryty słomą. Straty wynoszą 40 tys. zł. Przyczyną pożaru było uszkodzenie przewodu kominowego. (bw)



zakładów zawody w strzelaniu z broni pneumatycznej. A więc był bieg, były ćwiczenia gimnastyczne, pieczone kielbaski, gorąca herbata. Była to przyjemna i zdrowa zabawa na świeżym powietrzu.

Wszystkich chętnych „Życie Radomskie” i „Słowo Ludu” zapraszają w najbliższą niedzielę o godzinie 11 przed budynkiem Technikum Samochodowego przy ul. 1 Maja, skąd ruszymy w bieg po zdrowie, do parku „Leśniczówka” i do Puszczy Kozienickiej. (bd)

fol. BRONISŁAW DUDA

